

Protokół nr 12/2005 r.
z posiedzenia Komisji Samorządu i Ładu Publicznego
Rady Miasta Gdańska
które, odbyło się w dniu 12 grudnia 2005 r. w sali 007
o godz.15.30 w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji oraz zaproszeni goście.
/lista obecności w załączeniu/

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego radny Aleksander Żubrys.
Przewodniczący Komisji otworzył posiedzenie, przywitał zebranych i odczytał porządek posiedzenia częściowo go zmieniając.
Porządek posiedzenia został przegłosowany, pozytywnie przez członków Komisji. /porządek posiedzenia w załączeniu do protokołu/

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – jako pierwsza sprawa to zaopiniowanie budżetu, myśmy o tym już mówili i ja prosiłem Państwa o uwagi, jeżeli jakieś są to poprosimy tu o zreferowanie przez przedstawiciela Wydziału Finansowego panią Marię Wojnarowską, żebyśmy formalnie już tą opinie wyrazili, chociaż jak już nadmieniałem prosiłem o uwagi ale gdyby były jakieś to za chwilę o nich powiemy.

Panią Wojnarowską kierownika Referatu Planowania i Analizy Budżetowej poprosimy o przedstawienie w zakresie funkcjonowania naszej Komisji, czyli administracja, porządek publiczny, bezpieczeństwo i także poprosimy Dyrektora Tadeusza Bukonta, który to będzie pod względem merytorycznym uzupełniał. Myśmy głęboką dyskusję przeprowadzili przy WPI z takim zamysłem, że zadania ustalone w WPI wchodzi do budżetu. Sprawdziłem, zadania, które żeśmy tam ustalali zostały umieszczone w budżecie, również został spełniony postulat zwiększenia sił w Straży Miejskiej o 30 strażników. Z tego co ja przeanalizowałem to nie ma wnosząc żadnych zastrzeżeń.

Punkt I - Opiniowanie budżetu.

Wydział Finansowy Pani Maria Wojnarowska – ogólna kwota budżetu wydatków to 1 mil 438 tys. zł. w dziale „Bezpieczeństwo publiczne”.
Zaproponowano 26 813 tys. zł. z czego na dofinansowanie Komendy Wojewódzkiej Policji – 350 tys. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej 422 tys. zł jest to część środków własnych ponadto 464 tys. zł. – są to środki na utrzymanie w gotowości jednostek straży.

Obrona cywila w przyszłym roku osiągnie kwotę 136,500 zł. Natomiast najpoważniejszym wydatkiem w tym dziale to jest Straż Miejska – 12, 112 tys. i tu jak już powiedziano jest zwiększenie etatów /do 312,5 etatu zwiększenie/ Środki na wynagrodzenia i pochodne 9.985.308 zł., na rzeczowe wydatki 2 ml 127 tys. zł. Na remonty bieżące 110 tys. zł. Pozostała działalność obejmuje zadania z zakresu Powiatowego Zespołu Reagowania Kryzysowego – 210 tys.762 zł., oraz nagroda w konkursie „Bezpieczna Gmina” tj. z inicjatywy Pana Prezydenta – nagroda za udział w konkursie. Zadania zlecone – to są w całości wydatki Komendy Powiatowej PS Pożarnej w wysokości 13 ml 097 tys. w całości finansowane z dotacji budżetu państwa. O inwestycjach Państwo na pewno mówili w ramach WPI.

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności T. Bukont-

-, chciałem powiedzieć, że do pieniędzy dla Komendy Policji dochodzi kwota 21 450 zł. to są nagrody one są w innym dziale – 75095 ale chciałem Państwa poinformować, że Prezydent spotkał się z Komendantem Głównym Policji naszej i wszyscy trzej Prezydenci z Trójmiasta gościli u siebie Głównego Komendanta, który zaproponował w Gdańsku wprowadzenia z powrotem służby kandydackiej dla policji.

Z naszej strony było by w tym roku podpisane porozumienie a umowa w przyszłym roku na poziom około 500 tys. zł.

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – czy zostało podpisane porozumienie pomiędzy L'Clarke a policją odnośnie budowy komisariatu przy ulicy Obrońców Wybrzeża na Przymorzu?

Dyrektor Tadeusz Bukont – do tej pory nie zostało podpisane porozumienie, jestem w stałym kontakcie z Panem Alanem Aleksandrowiczem, który ma mnie to dostarczyć jak tylko to otrzyma.

Były rozmowy projektantów z Komendą Wojewódzką natomiast tego miliona jeszcze na papierze podpisanego nie mam natomiast w WPI jest powiedziane, że jak on się pojawi to będzie /1 milion/ on przeznaczony na rok 2006, na r. 2007 zapłaci Komenda Wojewódzka – 2 miliony a na r. 2008 my 2 miliony i mamy w budżecie zapisane 5 ml zł kwota – komisariat i w WPI na 2008 r. 2 ml zł.

Po dyskusji Komisja ustaliła, że należy wystosować pismo do Pana Prezydenta o treści: Komisja oczekuje pilnego podpisania porozumienia w sprawie budowy komisariatu na Przymorzu.

Punkt II – Informacja na temat funkcjonowania Straży Pożarnej w 2005 r. i potrzeb na 2006 r.

Komendant Straży Miejskiej omówił budżet dla straży, jego wykorzystanie:

- „co się tyczy inwestycji to my chcieliśmy wspólnie partycypować w kosztach i ja nawet w miesiącu lipcu byłem z zapotrzebowaniem w Komendzie Wojewódzkiej, ponieważ chcieliśmy zakupić samochody gaśnicze średniego typu takie już z ratownictwem drogowym i do gaszenia zmiany szybkiego natarcia, 3 chociażby takie bo tabor jaki teraz jest to szybko się starzeje a z reszto podam Państwu jakie mamy jego zużycie w tym roku na pewno dojdziemy do 5 000 tys. interwencji w ciągu roku także ma prawo ten tabor się niszczyć a z tych środków, które mamy to my będziemy w stanie myśleć tylko o jednym takim samochodzie. Jest po prostu mniejszy budżet niż w 2005 r. o połowę. Czyli brakuje na zakup samochodów i innych rzeczy, które kupiliśmy z tych pieniędzy, bo przykładowo w tym roku kupiliśmy ten podnośnik wart 1 mil. 480 tys. w ubiegłym roku miasto w kosztach partycypowało chyba w połowie samego nośnika tego samochodu Volvo a w tym roku za urządzenia udało mi się ściągnąć z Komendy Głównej jednak te 50% i po rozmowach w Wydziale Finansowym przerzuciliśmy 320 tys. i z tych pieniędzy kupiliśmy przykładowo 200 sztuk hełmów, 200 par butów skórzanych dla strażaków i 170 ubrań – moneksów i 100 ubrań koszarowych. Za ten rok chciałbym podziękować bo Pan Dyrektor Bukontt pomagał mi, żeby zwiększyć ten budżet i został zwiększony o 150 tys. zł. ale liczę, że w przyszłym roku przy przychylności Państwa może się uda jakoś o trochę zwiększyć ten budżet. Koszt jednego samochodu z wyposażeniem wynosi 530 tys. zł. a bez wyposażenia 450 tys. zł. /średni samochód/ Połowę pieniędzy dostaniemy z Warszawy.

Punkt III – Informacja na temat funkcjonowania Straży Miejskiej w 2005 r. i potrzeb na 2006 r.

Komendant Straży Miejskiej w Gdańsku Pan Leszek Walczak powiedział:

-, budżet dla Straży Miejskiej jest dość dobry . Najważniejszą sprawą dla Straży jest zakończenie remontu siedziby i przeprowadzenie się w 2006 r.

Myślimy o kupnie skuterów i rowerów dla strażników. Budżet, który mamy pozwala nam na zwiększenie zatrudnienia o 30 nowych osób. Będziemy też chcieli wymienić dwa pojazdy, które niestety ale są już bardzo wyeksploatowane. Natomiast pod znakiem zapytania będzie wymiana trzech

motorówek bo one też już swoje lata mają. Myślę, że budżet jest dobry dla kierownictwa Straży będzie tylko problem jak najlepiej go wykorzystać.”

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – proponuję pozytywnie zaopiniować budżet dla Straży Pożarnej, chociaż jest problem bo mieli mieć 3 samochody a mają 1. Myślę, że należy podać, że Komisja wnosi o to, żeby w trakcie roku rozważyć z oszczędności możliwość zakupu chociaż jednego dodatkowego samochodu dla Straży Pożarnej o wartości 530 tys. zł. z uzasadnieniem, że Komendant Straży Pożarnej uzyskał zapewnienie 50% finansowania tego samochodu z ministerstwa.

Radna Monika Tomaszewska – zwiększenie etatów w Straży Miejskiej jak będzie to rozplanowane?

Komendant Straży Miejskiej Pan Leszek Walczak – w roku 2006 stan etatowy Straży Miejskiej zostanie zwiększony o 29 funkcjonariuszy oraz o 1 pracownika cywilnego straży i będzie wynosił 312,5 etatów z czego 281 stanowisk przypadnie na stanowiska dla funkcjonariuszy, a 31,5 na pracowników cywilnych straży.

Zwiększenie stanu osobowego odbędzie się na drodze konkursu zapewniającego podniesienie poziomu jakościowego zatrudnianych funkcjonariuszy.

Zwiększony stan osobowy pozwoli na dyslokowanie w różnych rejonach miasta około 52 patroli pieszych i zmotoryzowanych na jednej zmianie.

Następnie Komendant Straży Miejskiej omówił projekt koncepcji działania Straży Miejskiej w Gdańsku na rok 2006.

Komisja pozytywnie, jednogłośnie przegłosowała budżet dla Straży Pożarnej i Straży Miejskiej w Gdańsku.

Punkt IV – Ocena funkcjonowania jednostek pomocniczych w 2005 r.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego radny Aleksander Żubrys – dementuję wszystkie plotki związane z niechęcią i likwidacją rad, tego tematu nie ma.

Dzisiaj mamy porozmawiać konstruktywnie, podzielić się swoimi wrażeniami, uwagami.

Oczywiście, że rozważaliśmy i analizujemy rozmowę na temat kształtu jednostek pomocniczych. Myśmy rozpoczęli taką rozmowę i poprosiliśmy Biuro Rozwoju Gdańska a przede wszystkim Prezydenta bo do niego ten wniosek zgłosiliśmy, czy ze względu na nową strukturę organizacji miasta, nowe osiedla,

które powstają oraz nowe trasy przelotowe, różne skupiska czy nie przymierzyć się do jakiejś zmiany ale takiej racjonalnej w ilości jednostek pomocniczych. Zlecono to Biurze Rozwoju Gdańska, które to razem z Wydziałem Organizacji i Kadr UM., które to takie propozycje przygotowały. O tym, też tylko wspominam i żeby to też nie była jakaś plotka, nie ma żadnych decyzji, są pewne propozycje nad którymi będziemy dyskutować i być może na nową kadencję coś zaproponujemy w tym względzie.

Ale nie ma żadnej tu mowy o likwidacji jednostek i myślę, że to na wstęp wystarczy.

Czy są jeszcze jakieś sprawy do demontowania czy nie?

Radny Tadeusz Mękal – pytanie generalne czy Komisja chce pracować w tej kadencji nad zmianami?

Przewodniczący Rady Osiedla Letnica Pan Jan Węglarz – Panie Przewodniczący Komisji tutaj co Pan przed chwilą powiedział to tak dość łagodnie brzmi, ale ja tutaj podtekst wyczuwam taki, że chodzi tu o łączenie jednostek.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – nie tylko o łączenie lub dzielenie niektórych jednostek. Jeszcze raz powtarzam myśmy zaczęli dyskusję bo jedna z propozycji z mojej dzielnicy jako radnego z Wrzeszcza jest propozycja podzielić Wrzeszcz na Dolny i Górny, co wychodzi naprzeciw wieloletnim staraniom grup mieszkańców, żeby stworzyć jednostki pomocnicze. W dużym Wrzeszczu całym nie udaje się nam stworzyć jednostki pomocniczej więc dlatego jest propozycja właśnie podzielenia go na dwa. W innych miejscach były propozycje ale potraktujcie to jako projekt i to jako pierwsze czytanie gdzie zapoznaliśmy się z tym projektem i nawet go nie upowszechniamy po to, żeby nie tworzyć też jakiejś famy, że o to ktoś jest już likwidowany lub dzielony, nie, pracujemy bo w tej kadencji nie ma szans na to, żeby cokolwiek się zmieniło być może, że wypracujemy pewną propozycję następnej Radzie, Wam. Bo jeśli coś byśmy zaproponowali to przecież najpierw musi odbyć się z Wami konsultacja.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – teraz prosiłbym, żeby po kolei tak jak Państwo siedzicie podzieliły się „jednostki” swoimi uwagami, te najważniejsze sprawy, które w tej minionej kadencji wystąpiły i co byście proponowali ale proszę o wypowiedzi skrótowe. /2 do 3 minut/

Przewodnicząca Zarządu Osiedla „Młyniska”- Monika Strugała:

-, jest to najmłodsza jednostka, pracujemy dopiero 4 – mce, powołaliśmy trzy główne komisje. Najważniejszą priorytetową sprawą dla nas jest sprawa bezpieczeństwa naszego osiedla.

Ponieważ na naszym osiedlu brak jest jakiegokolwiek miejsca na działalność kulturalną /brak Domu Kultury/ to przyczyniliśmy się do powstania Klubu Seniora i w zamierzeniach naszych jest wskrzeszenie jeszcze paru miejsc gdzie młodzież mogła by spędzać czas wolny. /gry sportowe, kółka zainteresowań/

Przewodniczący Zarządu Osiedla „Strzyża”- Roman Nosek:

-, większość osób wie, że „Strzyża” działa prężnie.

Dzięki współpracy ze stowarzyszeniem, które działa przy naszej radzie osiedla, współpraca ze stowarzyszeniem pozwala nam na uzyskanie środków finansowych, które w dużej mierze wspomagają działalność świetlicy środowiskowej, która działa przy kościele. Odbywają się tam zajęcia dla dzieci biednych, ubogich, zaniedbanych. Do pracy z tymi dziećmi są zatrudnieni fachowcy, pedagodzy – profesjonaliści. Jest to nasza chluba.

Jak wszyscy tutaj wiemy, że te 2 zł na osobę co mamy przeznaczone to jest nie wiele w morzu potrzeb osiedla.

Rada nasza współpracuje ze Strażą Miejską, policją mamy dyżury w radzie osiedla wraz z tymi służbami to mamy kontakt na bieżąco. Cyklicznie organizowane są festyny: wiosenne i jesienne.

Organizujemy imprezy „mikołajkowe”, wczoraj rozdaliśmy dzieciom 200 paczek, 100 nam zostało to przekażemy je do kościoła dla potrzebujących.

Nie możemy porozumieć się z miastem odnośnie sprzątnia przy śmietnikach z selektywną zbiórką.

Problem nam sprawia bałagan przy śmietnikach pomimo regularnej wywózce i opróżnianiu pojemników z nieczystościami, które pozostają wokół . Nie możemy się z nikim dogadać do kogo należy zrobienie porządku wokół tych śmietników.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – ostatnio analizowaliśmy na naszej Komisji, że rzeczywiście 2 zł na mieszkańca to nie wiele, rozważaliśmy nawet w tym budżecie podniesienie stawki o 0,50 gr tj. 25% czyli nie jest to mało ale w tym budżecie nie wprowadzamy jeszcze zmiany bo chcieliśmy poznać Wasze zdanie. Będziemy na pewno proponowali zwiększenie stawki na sumę 2,50 a może nawet i 3,00 zł, no zobaczymy ile będzie tych jednostek na przyszłość.

Radny Marek Glinka – czy te kwoty pieniężne, które otrzymujecie to są z Caritasu?

Przewodniczący Zarządu Roman Nosek – są to pieniądze z miasta tzw. „granty.

Istnieje u nas też Punkt Konsultacyjny, który dyżuruje w tych samych dniach jak my mamy dyżury w radzie. W „Punkcie” tym jest prawnik, socjolog, psycholog, pracownik MOP -su, przychodzi bardzo dużo ludzi po porady czy też jakąś pomoc. Te pieniądze z „grantów” służą nam na opłacenie tych ludzi.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Rudniki Pani Teresa Szydłowska – u nas do niedawna funkcjonował Punkt Konsultacyjny ale był to Punkt Konsultacyjny MOP-su do czasu kiedy siedziba MOP-su nie została przeniesiona z ul. Rzęsnej na ulicę Spadziwą. W związku z tym, żeby przybliżyć mieszkańcom korzystanie z tej placówki to obecnie raz w tygodniu odbywa się dyżur w naszej siedzibie tj. przy ul. Rzęsnej pracowników tego punktu. Współpracujemy tak jak pozostałe jednostki ze Strażą Miejską, policją. Ostatnio uczestniczyliśmy we wprowadzeniu programu „Przeciwdziałanie przestępczości” na naszym terenie. Dyżury w naszej siedzibie policji i Straży Miejskiej pomagają nam w utrzymaniu i zachowaniu bezpieczeństwa na naszym terenie. Kolejną bardzo ważną sprawą jest uwięźnienie wieloletnich rozmów najpierw z rafinerią a teraz z „Lotosem” gdzie w tym roku na nasz wniosek i prośby i rozmowy powstał ekran akustyczny oddzielający całą bocznice kolejową „Lotosu”. Było to olbrzymie przedsięwzięcie kosztowało to bardzo dużo, ekran ten tłumi a nie odbija hałasy dochodzące przy przetaczaniu wagonów czy też oczyszczaniu ich. Na następny rok mamy już zaplanowane wymalowanie tych ekranów i obsadzenie tych terenów jakąś zielenią, to „Lotos” nam już obiecał. Współpracujemy również z naszą szkołą, ostatnio pomagaliśmy szkole w uroczystościach obchodów „60 lecia” naszej szkoły./wydanie gazetki/ Jesteśmy radą gdzie mamy bardzo duży teren i kwota 2 zł na mieszkańca u nas jest to bardzo mała kwota, ponieważ mamy nie całe 2 000 tys. mieszkańców a musimy mniej więcej taki sam np. festyn zorganizować jak w większych osiedlach zorganizować.

Opieramy się na sponsorach do tej pory nam pomagają ale nie wiemy jak długo. Bardzo dobrze układa się nam współpraca z Gdańskimi Melioracjami, dzięki tej naszej współpracy powódź już nam nie grozi, na dzień dzisiejszy wszystkie rowy mamy oczyszczone i odbudowane. /odbudowa ostatniego z rowów nastąpi w przyszłym roku/ Przyczyniliśmy się do wyremontowania dużo domków i dachów dzięki dobrej współpracy z GZNK.

Największy problem mamy z miejscem na jakąś świetlicę czy też na klub sportowy. Bardzo duży problem mieliśmy z placami zabaw, brak pieniędzy na ich konserwację i naprawy, ale na dzień dzisiejszy mamy już zrobione. „Lotos” obiecał nam pomoc w zrobieniu i zagospodarowaniu następnych placów zabaw. Problem jest duży w wykoszeniu dużych terenów trawiastych, które są podpalane na wiosnę. Gdańskie Melioracje nie chcą nam okosić, miasto również nie ma żadnych środków na ten cel.

Przewodniczący Rady Osiedla Letnica Pan Jan Węglarz – przysłuchując się tu wszystkim wypowiedziom to chciałbym powiedzieć, że taką świetlicę terapeutyczną to u nas działa już od pierwszej kadencji, przy szkole mamy pomieszczenia gdzie dzieci z naszej dzielnicy mają wszelaką pomoc. Dla nas najważniejszą rzeczą na której się skupiliśmy oprócz przekształcenia dzielnicy z przemysłowej na mieszkaniową to teraz jest bezpieczeństwo.

Ponieważ nie wszystkim wiadomo, że dzielnica nasza nie miała dobrej opinii.

Wynikiem znacznego bezpieczeństwa na dzień dzisiejszy jest to, że dopracowaliśmy się pewnej metody pracy,

powołaliśmy komisję bezpieczeństwa gdzie raz na kwartał spotykamy się z policją i Strażą Miejską a co drugi czwartek w miesiącu mamy dyżury dzielnicowych, gdzie ludzie mogą się ze swoimi problemami zgłaszać. Na tych kwartalnych spotkaniach omawiamy wszystkie zaistniałe sprawy i sytuacje, które wpłynęły na bezpieczeństwo dzielnicy. I dzielnica, która nie miała dobrej passy i ze sprawozdania policji i Straży Miejskiej po 3-ch kwartałach 2005 r. okazało się, że spokój i bezpieczeństwo w naszej dzielnicy poprawiło się bardzo./2 włamania do mieszkań, 1 skradziony samochód, rozboje 2, bójki i pobicia – 1/

Znacznie przy naszym udziale poprawiliśmy bezpieczeństwo naszej dzielnicy i to jest dla nas najważniejsza sprawa – priorytet.

Jako jedyna rada na której terenie mieszka bardzo dużo ludzi biednych a tym bardziej gdzie mamy duży teren na którym są działki na którym ludzie na dziką mieszkają i jest pewnie drugie tyle mieszkańców co faktycznie jest zameldowanych organizujemy zupy i wydajemy je w naszej siedzibie codziennie prawie 90 porcji.

Razem ze współpracy z MOP-sem od których to dostajemy listy, listy te są przez nas weryfikowane i nie mając innego pomieszczenia posiłki te wydajemy w radzie. /ludzie po zupy przychodzą z własnym naczyniem i my tym najuboższym wydajemy/ Zupy te dostajemy ze „Stowarzyszenia pomocna dłoń” z Nowego Portu.

Dla nas jak i dla pozostałych te 2 zł też nie jest dużo, przy naszej ilości mieszkańców to jest tylko 4 000 zł. W tym roku za te pieniądze zorganizowaliśmy festyn, oczywiście przy pomocy sponsorów, dołożyliśmy się do imprezy parafialnej, oprócz tego

ufundowaliśmy nagrodę w szkole /dla najlepszego ucznia w szkole/

Zorganizowaliśmy „Mikołajki” z ilością 250 paczek dla dzieci.

Nasza rada jest 1 radą, która powstała działamy chyba dobrze i chcielibyśmy pracować jeszcze długo. Przypomnę jeszcze Państwu że dzielnica ta miała być przeznaczona do skasowania.

Przewodniczący Zarządu Olszynka Pani Stanisława Gala – w naszej dzielnicy sprawy są dużego formatu. Najważniejszą sprawą jest budowa kanalizacji i zaopatrzenie w wodę mieszkańców i to jest problem od którego właściwie się zaczęła sprawa powstania rady bo to był główny cel, żeby doprowadzić do tego, by inwestycja na naszym terenie zaistniała. W dalszym ciągu

są problemy ale wszystko chyba jest już na dobrej drodze.

W 2006 roku mamy nadzieję, że inwestycja się u nas rozpocznie i wtedy rzeczywiście te problemy infrastruktury będą rozwiązane.

Druga rzecz to uporządkowanie terenu dzielnicy bo dzielnica posiada bardzo dużo działek nie uporządkowanych, wolnostojących, które są zmorą dla dzielnicy i które psują cały wizerunek bo wiadomo, że nie ścina się tam traw, chwastów są tam tylko hałdy śmieci. Trudno tam utrzymać jakiś porządek.

Wiosną w dniach „Święta ziemi” zorganizowaliśmy akcję oczyszczania działek w dzielnicy i muszę powiedzieć, że młodzież bardzo się zaangażowała w uprzątnięcie dzielnicy naszej.

Wydaje nam się, że cała społeczność dzielnicy chętna jest współpracować ale brakuje nam jakiegś świetlicy czy też lokalu lub świetlicy środowiskowej, nie mamy żadnego zaplecza.

Młodzież nie ma gdzie spędzać wolnego czasu pomimo tego, że tereny na naszym osiedlu są przepiękne.

Rada nasza uczestniczyła w powstaniu stowarzyszenia i powołaliśmy stowarzyszenie na naszym terenie, żeby móc wspierać wszelkie inicjatywy lokalne i powstało „Stowarzyszenie zielona Olszynka”- stowarzyszenie mieszkańców. Zostały złożone wnioski o granty, wiemy, że na dzień dzisiejszy jeden jest odmownie ten który dotyczył zorganizowania kolonii. No ale następne są związane z zajęciami dla młodzieży i może te zostaną uwzględnione. Bo dużym problemem jest zorganizowanie czasu wolnego dla dzieci, ponieważ nie ma placów zabaw. /realizacja ich jest wciąż odsuwana w czasie przez miasto z uwagi na brak środków/ W tym roku powstały jedynie dokumentacje i doprowadziliśmy do tego, żeby dwie lokalizacje, które są bardzo dobrze przygotowane, jeden z terenów to opływ Motławy.

Bezpieczeństwo to drugi ważny temat, dzięki Komisji Samorządu i Ładu Publicznego ustawiono nam dużo znaków drogowych, zrobiono chodnik prowadzący do szkoły, pomalowano przejścia.

Chcielibyśmy bardzo , żeby uporządkować w końcu te zaniedbane działki.

Uważamy, że miasto powinno kłaść nacisk duży na sprzedaż tych zaniedbanych miejsc chociażby z tego względu, że są to dodatkowe fundusze dla miasta. Dwa razy do roku składamy wnioski do Wydziału Skarbu i zwykle odpowiedź jest taka, że niestety to nie należy od wydziału ale od Rady Miasta.

Miasto twierdzi, że nie ma pieniędzy a gdzieś jest blokada co się tyczy sprzedaży czy to działek czy mieszkań, może należało by uprościć procedury.

Nalegamy na to, żeby wreszcie przyspieszyć te procedury. Będzie gospodarz to sam się zajmie uporządkowaniem terenu wokół siebie.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Krakowiec – Górki Zachodnie

Pani Halina Zdrada – ja chciałabym się pochwalić i powiedzieć, że to co rada nasza założyła sobie na początku roku zostało wykonane a mianowicie został położony piękny chodnik wokół kościoła i cmentarza, zrobiliśmy dojazd do drogi wewnętrznej a tym samym koniec problemów z dojazdami samochodów opróżniających śmietniki, jako jedna rada podpisaliśmy umowę z „Caritasem” o współpracy. Przez 3 miesiące udzieliliśmy pomocy

4 000 tys. osób /w tej liczbie są rodziny całe/, sami zorganizowaliśmy transport do rady osiedla ponieważ mamy duże piwnice i mamy to gdzie przechowywać. Na dyżurach naszych jest przedstawiciel MOP-su, „Caritasu”, mamy pomoc prawną.

Organizujemy paczki żywnościowe dla biednych ludzi z naszego osiedla a to zawdzięczamy bogatym sponsorom. Jednego roku załatwiliśmy kwotę 50 000 zł od sponsora dla naszej szkoły.

Nie ma u nas świetlicy terapeutycznej i chcemy taką zorganizować.

Walczyliśmy o nie likwidowanie jedynej szkoły podstawowej w naszej dzielnicy, rada się pręźnie w to zaangażowała wspólnie z radnym Tadeuszem Mękalem i szkoła pozostała ale nastąpi likwidacja liceum i po nim zostaną pomieszczenia wolne i chcemy przenieść tą świetlicę naszą z Domu Sztuki gdzie wynajmujemy od nich salę do nas na Krakowiec po opuszczeniu pomieszczeń po liceum. Mamy ludzi specjalistów, którzy w chwili obecnej za przysłówiowe dziękuję pracują na Stogach z dziećmi z naszej dzielnicy.

Współpracujemy pręźnie z GZNK w tym roku zrobiono u nas dużo remontów jesteśmy zadowoleni ze współpracy z nimi. /w 65% mamy pokryte dachy, które od lat przeciekały/ Gdańskie Melioracje to też dobra współpraca mamy co roku wyczyszczone wszystkie rowy i kanały, bardzo tych spraw pilnujemy ale mamy przez to dużo osiągnięć.

Przewodniczący Zarządu Wyspy Sobieszewskiej Pan Grzegorz Skwirowski

„ – nasza specyfika jest trochę inna, dlatego, że Wyspa Sobieszewska przez wiele lat była zaniedbanym terenem, jest to największa terytorialnie dzielnica. Radzie, która istnieje od dwóch kadencji udało się uzyskać a mianowicie wybudowano dwie piękne szkoły. Generalnie nastawiliśmy się przede wszystkim na podniesieniu jakości życia. Współpracujemy ze Strażą Miejską i policją, żądamy od nich na cyklicznych naszych spotkaniach w radzie pewnych informacji w formie opisanych zdarzeń. /co się na naszym terenie wydarzyło, jak oni pracują, co mają w zamierzeniach/ Współpracujemy z MOP-sem.

Jako rada to mamy na co dzień mnóstwo innych spraw, ponieważ teren nasz to nie jest tylko teren gminny, mamy też tereny leśne, Urząd Morski, wały przeciwpowodziowe, tereny Agencji Własności Skarbu Państwa.

Dużym u nas problemem są plaże, na razie są dwie strzeżone, już powoli przesuwamy się dalej i chcemy, żeby była następna zagospodarowana.

Największą naszą bolączką jest brak miejsc postojowych, jest to teren gdzie przybywa masa ludzi zmotoryzowanych i stawiają swoje pojazdy gdzie tylko się da, nawet w miejscach gdzie nie trzeba. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego jest teren ale to miasto i to Rada Miasta Gdańska powinna jakby o to zadbać, bo można by było wykupić ten teren i wtedy przynajmniej na takim parkingu mogło by parkować około 500 samochodów tym bardziej, że ten plac znajduje się w pobliżu plaży strzeżonej. Regularnie do planów wieloletnich ujmujemy tego typu hasła, żeby zrobić miejsca parkingowe, ja nie mówię, że mają one być akurat w tym miejscu. Wyspa Sobieszewska to jest ogromny teren na której znajduje się 8 miejscowości, porozrzucanych od siebie po kilka a nawet kilkanaście kilometrów.

Najważniejszą dla nas sprawą jest most, który prawdopodobnie ma być wybudowany – remontowany w 2007 r.

W tym roku złożyliśmy cztery projekty odnośnie wykorzystania środków, które są przydzielone na wyspę jest to nie wielka kwota bo 6 800 zł.

W imieniu wszystkich chciałem powiedzieć, że czekamy na podłączenie do internetu i tym samym wymianę starych komputerów na nowe.

Przewodniczący Zarządu Kokoszek Pan Zdzisław Romanowski –

„ - bardzo dobrze układa nam się współpraca z ZDiZM, każdej wiosny spotykamy się z dyrektorem M. Kotłowskim i inspektorami, ponieważ mamy bardzo duży obszar bo to jest i Smęgorzyno i Bysewo, Kalina, Kiełpino – Górne i czy to są chodniki czy też dziury w jezdniach po rozmowach z reguły wszystko jest zrobione lub naprawione. Ostatnio nawet udało nam się na osiedlu Kalina przy ul. Kartuskiej gdzie było bardzo niebezpieczne miejsce i zdarzało się tam dużo wypadków nie było ujęte w planach ani nawet w budżecie ale po rozmowach we wrześniu sygnalizacja świetlna została zrobiona.

Dobrze układa się nam współpraca z 3 szkołami, które mamy na swoim terenie oraz mamy dobrą współpracę z przedszkolem nr 8.

Powiem teraz jak dzielimy nasze pieniądze, które mamy z przydziału od miasta, część pieniędzy przeznaczamy na te szkoły i są to pieniądze przeznaczane na dożywianie. Część pieniędzy przeznaczamy na paczki świąteczne dla dzieci w szkołach i przedszkolu.

Dobrze układa się też nam praca z policją, Strażą Miejską i ogniskiem TKKF „Jaguar”, który jest w Kokoszkach.

Organizujemy również festyny w które to włącza się coraz więcej mieszkańców z okolic. Problem to brak gazu na Kokoszkach a w Bysewie wodociągu ale staramy się i w przyszłości to będzie.

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – chciałbym bardzo podziękować przybyłym przedstawicielom rad osiedli za Państwa pracę w imieniu całej Komisji, my dobrze wiemy ile wkładacie w to wysiłku, pracy, czasu swojego. Jesteśmy wam wdzięczni za to co robicie to wszystko potwierdza po co jednostki powstały a powstały po to, żebyście na dole budowali największą rzecz – kontakt z mieszkańcami, państwo obywatelskie i my gwarantujemy czyli radni tej kadencji ale i następnych jak i poprzednich będą was wspierali jak będziemy to robili a no wszelkimi środkami m.in. te inwestycje dzielnicowe, które radni szczególnie wspierają.

Z naszej strony deklaruję jedno to będzie wielu was dotyczyło w przyszłej kadencji, podwyższymy te 2 zł. na jednego mieszkańca, czy to będzie 2,50 czy 3,50 zł to zobaczymy, rewolucji nie przewidujemy ale poprzez te stowarzyszenia do których namawiam do tego, żeby tak jak już w niektórych radach zawiązujecie, żeby to dalej rozwijać bo przez to można pozyskiwać granty. Czyli to co rada dostanie to jest swoją drogą a to co stowarzyszenie to też swoją drogą.

Chciałbym zwrócić uwagę na świetlice środowiskowe, integracyjne pod auspicjami obojętnie kogo byle by one w dzielnicach funkcjonowały. Tu jest dobry przykład „Caritasu” ale i dobry jest stowarzyszenia, który ma egidę nad tym byle to funkcjonowało. Wspomnę jeszcze o tych punktach konsultacyjnych wymieńcie między sobą doświadczenia, to ma naprawdę ma wielką przyszłość to wam pomoże, także w dojściu do mieszkańców, oni sami będą przychodzić do waszej siedziby. Nadal szukajcie sponsorów usytuowanych zakładów w waszej dzielnicy. Obiecuję bezpieczeństwo, naszą aktywną postawę jako komisji bo sama nazwa wskazuje – bezpieczeństwo to jest dla nas numer jeden i we wszystkich waszych dzielnicach, do końca tej kadencji zrobimy spotkania w sprawie porządku i bezpieczeństwa. Wspomnę jeszcze o monitoringu, bo monitoring w tym bezpieczeństwie to jest bardzo ważna sprawa, nie chcę go tutaj rozwijać ale Dolne Miasto i na spotkaniu na Olszynie, mówiliśmy o potrzebie monitoringu. Ja wiem, że idziemy pewnym planem w mieście i nie wszędzie od razu ten monitoring będzie. Dlatego wszystkie Państwa uwagi co się tyczą miejsc szczególnie zagrożonych będą przez nas bardzo mile widziane, bo tam będziemy się koncentrować, żeby usytuować tam monitoring.

W imieniu Komisji bardzo serdecznie Państwu dziękuję za uwagi i przybycie.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała
I. Zieland

Przewodniczący
Komisji Samorządu i Ładu Publicznego

Aleksander Żubrys